



## W numerze:

- Czajkowski o Holince
- Święto polskiego lotnictwa
- Powiat wysoko w rankingu
- Kurylczyk w Wydawnictwie
- Śniadanie u starosty
- Prezes u Weteranów
- Miss Indii w „Echu”
- Galus śladami Magellana

GAZETA PROMOCYJNA WYDAWNICTWA ADAM MARSZAŁEK

2020, nr 255

ISSN 1428-2186

NAKLAD 5000 EGZ.

## AMBASADOR CHOE IL NA KONGRESIE



Udział w VII Międzynarodowym Kongresie Azjatyckim potwierdził nowo mianowany, pełniący od niedawna funkcję ambasadora Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w Polsce **JE Choe Il**, który w towarzystwie I Sekretarza Ambasady **Kwon Ju Hyoka** odwiedził siedzibę Towarzystwa Azji i Pacyfiku. Ambasador, tak jak inni ambasadorowie, wyraził gotowość wygłoszenia krótkiego przemówienia na otwarciu Kongresu. W rozmowach z koreańskimi gośćmi towarzyszyli prezesowi dr. **Adamowi Marszałkowi** jego asystent i sekretarz Kongresu dr **Bartosz Płotka** oraz dyrektor Wydawnictwa Adam Marszałek mgr **Iwona Nadolska-Bartosiak**. B.P.

## JURORZY 51. OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU LITERACKIEGO IM. JANA ŚPIEWAKA I ANNY KAMIŃSKIEJ MISS INDII W „ECHU”



Stasia Budzisz



Konrad Wojtyła



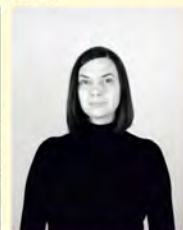
Maciej Melecki



Barbara Radzikowska



Filip Springer



Anna Gwizdowska



fol. Malina Majawska

Inga Iwasiów

Prezentujemy fotografie sześciu jurorów, którzy rozstrzygną o przyznaniu nagród i wyróżnień podczas tegorocznego konkursu „Śpiewaka” oraz gościa honorowego prof. **Ingę Iwasiów**, która będzie wspierała organizatorów swoją wiedzą, doświadczeniem i autorytetem oraz przeprowadzi całodniowy kurs pisania dla grupy chętnych. E.W.





# INAUGURACJA WELCONOMY TORUŃ 2020

Inauguracja roku szkolnego 2020/2021 w ZS im. W. Broniewskiego w Świdwinie odbyła się w specjalnym reżimie sanitarnym. 1 września, o godzinie 9.00, na dziedzińcu szkolnym przywitaliśmy jedynie uczniów klas pierwszych.



Dyrektor **Krzysztof Mrowiński** życzył im owocnej nauki oraz radości z każdego dnia w szkole – przypominając o zasadach bezpieczeństwa obowiązujących w naszej placówce. Wychowawstwo w klasach pierwszych objęli: klasa 1a – **Agnieszka Żukowska**, klasa 1b – **Andrzej Sawka**, klasa 1c – **Dorota Chojnacka**, klasa 1w – **Karolina Urban-Sochaj**. Ze względu na wyjątkowe okoliczności uczniowie klas drugich i trzecich spotkali się ze swoimi wychowawcami w wyznaczonych klasopracowniach. W nowym roku szkolnym pracę w naszej placówce rozpoczęła **Monika Czajka**, nauczyciel muzyki oraz historii i społeczeństwa. Wszystkim uczniom życzymy przede wszystkim zdrowia i wytrwałości w zdobywaniu wiedzy.

ZS Świdwin



W Toruniu odbyła się 27. edycja Welcomomy Forum. Pomysłodawca i główny organizator tego wydarzenia dr **Jacek Janiszewski** podkreślił, że spotkanie zostało zorganizowane z zachowaniem wszelkich procedur bezpieczeństwa. Zdaniem prezydenta **Michała Zaleskiego** Welcomomy Toruń to miejsce, gdzie prowadzone są poważne dysputy i debaty o tym, jaka ma być gospodarka po Covidzie. Forum rozpoczęło się sesją plenarną „Pandemia i co dalej?”. Generalnie jednym z głównych tematów przewijających się podczas wydarzenia była kwestia bezpieczeństwa gospodarczego i społecznego.



Wśród uczestników Forum byli m.in.: **Jacek Rutkowski**, prezes Mat-Bud, **Adam Marszałek**, prezes Marszałek Publishing Group, **Mikołaj Bogdanowicz**, wojewoda kujawsko-pomorski oraz **Stanisław Rakowicz**, konsul honorowy Peru.

I.N.-B.

## MULTIMEDALISTA ZE SMARDZKA

Wielki sukces na Mistrzostwach Europy Federacji XPC w Trójboju Siłowym rozegranych w Siedlcach odniósł **Józef Sokółowski** ze Smardzka. Jego łupem padły złote medale w kategorii do 100 kg Masters za pierwsze miejsca w trójboju siłowym (650 kg), przysiadzie ze sztangą (260 kg), martwy ciąg kategorii (290 kg – nowy rekord Europy) oraz zwyciężył w kategorii Open w trójboju siłowym i zajął drugie miejsce w kategorii Open do 100 kg. Osiągniętych wyników gratulował mu wójt **Kazimierz Lichocki**.

J.W.





# POŻEGNANIE REKTORA TRETYNA

W toruńskim hotelu Nicolaus odbyło się spotkanie, w trakcie którego JM Rektor UMK prof. dr hab. **Andrzej Tretyń** podziękował swym najbliższym współpracownikom oraz przedstawicielom władz miasta za wsparcie udzielane mu w trakcie pełnienia funkcji rektora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.



W spotkaniu uczestniczyli m.in.: prezes Publishing Marszałek Group dr **Adam Marszałek**, prezydent Torunia **Michał Zaleski**, JM Rektor UMK prof. dr hab. **Andrzej Sokala**, **Joanna Jarkiewicz-Tretyń**, wicemarszałek województwa kujawsko-pomorskiego **Zbigniew Ostrowski**,



przewodniczący Rady Miasta Torunia prof. dr hab. **Marcin Czyżniewski**, konsul honorowy Peru dr **Stanisław Rakowicz**, kwesor UMK **Sławomir Głowacki**, przewodnicząca Rady UMK **Justyna Morzy**, kanclerz UMK dr **Tomasz Jędrzejewski**, ks. biskup senior dr **Andrzej Suski**, wiceprezydent Torunia **Zbigniew Fiderewicz**, konsul honorowy Litwy **Jerzy Bańkowski**, ks. biskup prof. **Wiesław Śmigiel** i ks. prałat **Marek Rumiński**.

H.M.



## NOWI NAUCZYCIELE MIANOWANI



Wójt gminy Świdwin **Kazimierz Lechocki** wręczył Akt Nadania Stopnia Awansu Zawodowego Nauczyciela Mianowanego paniom: **Izabeli Kielar**, **Marcie Kępie** i **Kamili Borcz**.

Gmina Świdwin

## JANIK O EXPOSÉ

Za bardzo wartościową uznał były minister spraw wewnętrznych dr **Krzysztof Janik** publikację zatytułowaną *Exposé Prezesów Rady Ministrów 1989–2019* opracowaną przez profesorów **Joannę Marszałek-Kawę** i **Piotra Siemiątkowskiego**. Jego zdaniem ta źródłowa publikacja jest bardzo pomocna dla badaczy parlamentaryzmu polskiego i studentów.



D.K.





## POWOŁANIE DLA PANI PROFESOR PREZES NACZELNĄ CZASOPISMA FILOZOFICZNEGO

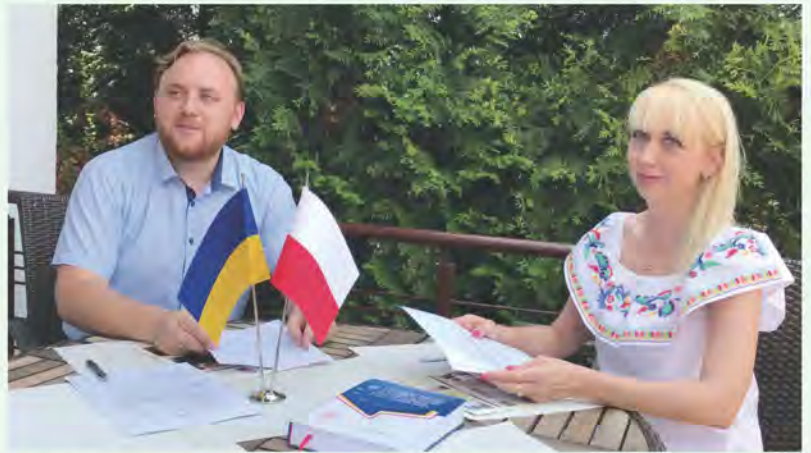


Nowym członkiem rady naukowej „Studiów Orientalnych” została wybitna uczona, dyrektor Centrum Kitabistycznego, prof. **Joanna Kulwicka-Kamińska**. Nominację wręczyła dyrektor Wydawnictwa Adam Marszałek **Iwona Nardowska-Bartosiak**.

D.K.

Dr **Oleg Golovko**, prezes Helvetica Publishing House, jednego z najbardziej prestiżowych wydawnictw naukowych na Ukrainie, wydającego kilkaset książek rocznie, zaprosił prezes Wydawnictwa Adam Marszałek, prof. **Joannę Marszałek-Kawę** do objęcia funkcji redaktor naczelnej czasopisma naukowego „Current Problems of Philosophy and Sociology”. Jest to dwumiesięcznik poświęcony najbardziej aktualnym problemom filozoficznym, ważnym z perspektywy użyteczności społecznej. Czasopismo ukazuje się pod egidą Rady Naukowej Państwowej Akademii Prawa w Odessie. Pani Profesor gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów.

P.J.



## W LOTOSIE O LEDNICKIM



W ostatnim czasie doszło do spotkania prezesa Marszałek Publishing Group **Adama Marszałka** z redaktorem „Gazety Wyborczej” **Adamem Michnikiem**. Głównym tematem spotkania była dyskusja o konieczności publikowania książek poświęconych szeroko rozumianym relacjom Polski ze wschodnimi sąsiadami. Z inicjatywy redaktora Michnika nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek ukazały się dwa opasłe tomy pamiętników znawcy tego zagadnienia **Wacława Lednickiego**. Tej wybitnej postaci swą uwagę poświęcił również znany historyk emigracyjny dr **Zenowiusz Ponarski** w książkach pt. *Ludzie w trybach historii* oraz *Wokół sprawy polskiej na Wschodzie*, również wydanych nakładem naszej oficyny.

W.K.

## WIZYTA RYSZARDA KURYLczyKA

Goszczący w Wydawnictwie autor powieści historycznych **Ryszard Kurylczyk** odebrał egzemplarze autorskie swojej najnowszej książki zatytułowanej *Kronika lat 1374–1399 podkanclerza koronnego Klemensa z Moskorzewa herbu „Pilawa”*. Jest to już trzecia powieść tego autora, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek.

B.P.



## IX MARSZ ŚWIDWIŃSKICH AMAZONEK



Świdwińskie Stowarzyszenie „Amazonka” zorganizowało Marsz Nordic Wiking. Wzięły w nim również udział amazonki z Białogardu, Kołobrzegu, Stargardu, Szczecina i Szczecinka. Udanej imprezy życzył jej uczestnikom starosta świdwiński **Mirosław Majka** oraz wiceburmistrz

**Beata Ociepa**. Opiekę medyczną sprawowały panie **Ewa Zapotoczna** i **Lucyna Gasztold**. Impreza zorganizowana była w ramach zadania publicznego z Gminą Miejską Świdwin pt. „Jak odzyskać zdrowie”.

UM Świdwin





## BEZPIECZNA DROGA DO SZKOŁY



Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2020/2021 uczniowie wracają do szkół. Po długiej przerwie w pobliżu placówek oświatowo-wychowawczych należy spodziewać się zwiększonego natężenia ruchu kołowego i pieszego.

Policjanci już od kilku tygodni przygotowują się do powrotu dzieci i młodzieży do szkół. W ostatnich tygodniach wakacji funkcjonariusze sprawdzali stan oznakowania dróg i urządzeń ostrzegawczo-zabezpieczających. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości kierowali pisma do zarządców dróg z wnioskiem o usunięcie nieprawidłowości lub o uzupełnienie oznakowania.

W pierwszych dniach nauki policyjne patrole, pełniące służbę w rejonach szkół, będą zwracać uwagę na wszystkie nieprawidłowe zachowania uczestników ruchu drogowego zarówno kierujących, jak i pieszych. Będą przypominać i uświadamiać kierującym pojazdami o zachowaniu szczególnej ostrożności przed przejściem dla pieszych oraz w obserwowaniu drogi i jej otoczenia. Mundurowi zwrócą też uwagę czy pojazdy zatrzymujące się przy szkołach nie powodują zagrożenia bezpieczeństwa ruchu drogowego lub jego utrudnienia, a także na sposób przewożenia dzieci.

asp. Katarzyna Kopacz

## CONSIGLIERE U PREZESA



Doradzający prezesowi w sprawach wydawniczych ks. prof. **Kazimierz Pierzchała** w trakcie obiadu w jednej z najlepszych toruńskich restauracji Royal India zadeklarował swój udział w zaplanowanym na 21–23 października 2020 r. w Toruniu VII Międzynarodowym Kongresie Azjatyckim. Ksiądz profesor jest autorem czterech monografii opublikowanych w Wydawnictwie Adam Marszałek.

K.G.

## ŚWIĘTO LOTNICTWA POLSKIEGO

28 sierpnia obchodzone jest Święto Lotnictwa Polskiego. Zostało ono ustanowione decyzją Ministerstwa Obrony Narodowej w 1993 r. w rocznicę zwycięstwa kpt. pil. Franciszka Żwirko i inż. Stanisława Wigury w Międzynarodowych Zawodach Samolotów Turystycznych Challenge w 1932 r. Był to pierwszy międzynarodowy sukces polskiego lotnictwa sportowego. Z okazji tego Święta delegacja Oddziału Warszawsko-Mazowieckiego Stowarzyszenia Seniorów Lotnictwa Wojskowego Rzeczypospolitej Polskiej (OW-MSSLWRP) uczestniczyła w uroczystościach patriotyczno-religijnych i odwiedziła pomniki oraz miejsca pochówku lotników. 26 sierpnia 2020 r. delegacja Oddziału W-MSSLWRP z płk. dypl. inż. pil. **Janem Urbaniakiem** – sekretarzem Oddziału na czele udała się na groby kolegów lotników do Kórnika, gdzie pochowany został kpt. inż. nawig. Tadeusz Smoczyński, Środy Wielkopolskiej, gdzie pochowany został por. inż. pil. Włodzimierz Podbielski i Poznania, gdzie pochowany został płk dypl. nawig. Stanisław Węc oraz do Mirosławca pod pomnik w miejscu katastrofy samolotu CASA C-295M, w której zginęło 20 lotników, gdzie złożyła wiązanki biało-czerwonych kwiatów. 27 sierpnia delegacja Oddziału uczestniczyła w składaniu wieńca w postaci biało-czerwonej szachownicy na terenie 21. Centralnego Poligonu Lotniczego (CPL) w Nadarzewicach, przy pomniku poświęconym pamięci sześciu lotników: por. pil. Piotra Błahuta, por. inż. pil. Henryka Banaszka, kpt. inż. pil. Romana Józwika, mjr. inż. pil. Zdzisława Fendrycha, mjr. inż. pil. Jerzego Stramka i mjr. inż. pil. Dariusza Mikołajczyka, którzy zginęli w trakcie wykonywania zadań bojowych na poligonie.



Nadarzewice – 21. CPL, 27.08.2020 r. Delegacje Seniorów Lotnictwa Polskiego przy Pomniku poświęconym pamięci sześciu lotników, którzy zginęli w czasie wykonywania zadań bojowych.

Następnie delegacja Oddziału udała się do miejscowości Łysin (Ostroróg) koło Czaplinka pod pomnik poświęcony katastrofie lotniczej samolotu Su-22UM3K, z 3. DLMB, ze Świdwina, w której zginęli ppłk dypl. inż. pil. Bogdan Kawka i ppłk dypl. inż. pil. Wacław Macko, gdzie złożyła białe czerwone kwiaty. W uroczystościach w Nadarzewicach i w Łysinie uczestniczył także płk dypl. inż. nawig. **Jan Ficerman** – członek ZG SSLWRP, ppłk inż. pil. **Krzysztof Leszczyński** – wiceprezes Stowarzyszenia Przyjaciół Lotnictwa Wojskowego Świdwin i mgr **Maria Kawka** – żona śp. ppłk. dypl. inż. pil. Bogdana Kawki oraz dwa sztandary z Warszawy i Piły.

płk dr inż. Henryk Czyżyk  
Stowarzyszenie Seniorów Lotnictwa Wojskowego RP



Łysin (Ostroróg) k. Czaplinka, 27.08.2020 r. Delegacje Seniorów Lotnictwa Polskiego przy pomniku w miejscu katastrofy lotniczej samolotu Su-22UM3K, z 3. DLMB, ze Świdwina, w której zginął ppłk dypl. inż. pil Bogdan Kawka i ppłk dypl. inż. pil. Wacław Macko.



## POWIAT ŚWIDWIŃSKI WYSOKO W RANKINGU

Powiat świdwiński od 10 lat utrzymuje się w czołówce rankingu najzamożniejszych powiatów w Polsce. W tegorocznej edycji uplasował się na 6. miejscu. Pozycja powiatu na przestrzeni lat stale się umacnia. To efekt konsekwentnej realizacji szeregu dobrze zaplanowanych działań o strategicznym znaczeniu. Środki finansowe powiat pozyskuje ze źródeł zewnętrznych, zarówno unijnych, jak i krajowych. Dzięki dotacjom powstaje Centrum Popularyzujące Naukę. Jest to jedna z największych inwestycji w historii powiatu. W przebudowanym trzykondygnacyjnym budynku znajdują się sale naukowo-laboratoryjne, sala ekspozycyjna oraz sala konferencyjna. Odwiedzający będą mogli zdobywać wiedzę nie tylko w teorii, ale również poprzez doświadczenie. Komplementarnymi do utworzenia Centrum są przedsięwzięcia z zakresu rozwoju edukacji: rozbudowa i remonty obiektów szkolnych oraz wzbogacenie oferty edukacyjnej szkół średnich prowadzonych przez powiat. Wszystko po to, aby zwiększyć szanse młodych ludzi na rynku pracy, a pracodawcom ułatwić znalezienie wykwalifikowanych pracowników. Powiat świdwiński inwestuje w rozwój rynku pracy. Jeszcze w tym roku zostanie otwarta Strefa Aktywności Biznesowej. Do dyspo-

zycji inwestorów będzie oddanych sześć działek o zróżnicowanej powierzchni (od 0,3 ha do 0,63ha), położonych przy drodze wewnętrznej, uzbrojonych w sieć wodną i kanalizacyjną. Obszar został włączony do projektu Polska Strefa Inwestycji i objęty preferencjami fiskalnymi. Powiat świdwiński, jako jeden z niewielu samorządów powiatowych w kraju, podjął wyzwanie utworzenia strefy inwe-



stycyjnej. Tego typu inwestycje wykonują gminy, które w dłuższej perspektywie czasu mogą czerpać z nich bezpośrednie i pośrednie korzyści, głównie z postaci dochodów z tytułu podatku gruntowego. Wpływ na decyzję powiatu świdwińskiego o utworzeniu Strefy Aktywności Biznesowej mieli przedsiębiorcy. Połączenie możliwości samorządu powiatowego i potencjału przedsiębiorców wpłynie na rozwój rynku pracy, a w przyszłości również na jakość życia mieszkańców.

Podobnie jak inne regiony, tak i powiat świdwiński zmagają się z problemem demograficznym – odpływem mieszkańców. Stąd wyjątkowa troska o tworzenie komfortowych warunków do pozostania w powiecie świdwińskim albo wyboru powiatu jako miejsca do życia.

Remonty dróg i ulic, termomodernizacje i rozbudowa obiektów użyteczności publicznej, inwestycje związane z wykorzystaniem odnawialnych źródeł energii, organizacja lokalnych imprez kulturalnych i sportowych, to kolejne przedsięwzięcia realizowane przez powiat.

- Udowodniliśmy, że będąc w czołówce nie zwalniamy tempa i wytyczamy nowe cele, które konsekwentnie realizujemy (starosta świdwiński **Mirosław Majka**). W planie samorządu powiatu świdwińskiego są już kolejne inwestycje: termomodernizacje obiektów oświatowych, montaż paneli fotowoltaicznych na budynku szpitala, rozwój dróg, rozwój terenów zielonych. Rozwój lokalny nie jest wyłącznie efektem działań samorządu powiatowego, istotne znaczenie ma także potencjał tkwiący w ludziach, ich aktywności, przedsiębiorczości i kreatywności. Bogactwo powiatu świdwińskiego to przede wszystkim jego mieszkańcy.

Krzysztof Skulimowski

## TERMOMODERNIZACJA

Firma BUD-REM wykona termomodernizację budynków użyteczności publicznej w Świdwinie. Na liście znalazły się budynki Urzędu Miasta, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz Szkoły Podstawowej Nr 3. Ogólna wartość inwestycji to: 2.212.770,00 zł.

E.W.



## BURMISTRZ NA PLACU ZABAW



Burmistrz **Piotr Feliński** wraz z przybyłymi dziećmi otworzył oficjalnie Pogodny Plac Zabaw. Dzieciom deszcz nie przeszkodził w wypróbowaniu nowych urządzeń! Bawiły się świetnie!

K.G.



# WYDAWCY NA ZOOM-IE



Stowarzyszenie wydawnicze China-CEEC zorganizowało internetowe spotkanie poświęcone wymianie kulturowej między Chinami a państwami Europy Środkowej i Wschodniej, a w szczególności publikowaniu literatury pięknej i poezji. Chińscy uczestnicy forum zebraли się w Pekinie, zaś wydawcy z Europy uczestniczyli w formie zdalnej. W trakcie forum chińscy mówcy najwięcej uwagi poświęcili współpracy kulturowej na linii Chiny–Polska ucieleśnianej przez aktywności podejmowane wspólnie z holdingiem Marszałek Publishing Group. Uczestnikom zaprezentowano dorobek wydawniczy naszej oficyny, na który składają się setki wydanych książek oraz udział w licznych wydarzeniach branżowych organizowanych zarówno w Chinach, jak i w Polsce.

Bartosz Płotka

# KASA DLA DPS W MODRZEWCU I KRZECKU

Wicemarszałek wojewódzka zachodniopomorskiego **Stanisław Wziątek** i starosta świdwiński **Mirosław Majka** podpisali umowę na grant realizujący wsparcie dla Domów Pomocy Społecznej w Modrzewcu i Krzecku w walce z epidemią COVID-19. Kwota blisko 500 tys. zł będzie mogła choć trochę złagodzić skutki pandemii w powiecie. Dyrektorzy DPS-ów, obecni na spotkaniu skutecznie wykorzystają środki finansowe na ochronę mieszkańców i pracowników.

S.W.



# CENTRUM WETERANA DZIAŁAŃ POZA GRANICAMI PAŃSTWA

Wydawnictwo Adam Marszałek od wielu lat zajmuje się między innymi publikacją książek naukowych, popularno-naukowych i beletrystycznych w zakresie misji i operacji wojskowych poza granicami państwa. W dniu 26 sierpnia 2020 r. Centrum Weterana odwiedził prezes Marszałek Publishing Group **Adam Marszałek**. Po zapoznaniu się z działalnością Centrum Weterana i zwiedzeniu Sali Tradycji, dyrektor Centrum płk **Szczepan Głuszczyk** przekazał gościowi podziękowanie za długoletnią działalność wydawniczą wspomagającą edukację i promocję misji zagranicznych Wojska Polskiego. Następnie rozmawiano o nowych możliwościach współpracy. Spotkanie zakończyło złożenie przez prezesa Adama Marszałka znicza przed Pomnikiem Poległych. Wizyta była także okazją do zaprezentowania ekspozycji książek Wydawnictwa Adam Marszałek wykorzystywanych w działaniach Centrum Weterana. Dziękujemy za wizytę.

Andrzej Korus





# NAJPIĘKNIEJSZE DZIEWCZYZNY ŚWIATA W „ECHU”

Seria redagowana przez Krisa



## Suman Chellani

Miss India Intercontinental 2018



Jestem **Suman Chellani** z Mumbaju w Indiach. Po ogromnej, ciężkiej dwuletniej pracy wygrałam i zostałam koronowana 11 września 2018 r. jako Miss India Intercontinental 2018. Sprawiałam, że Indie były dumnie reprezentowane na wielkiej i prestiżowej imprezie Miss Intercontinental 2018 na Filipinach, wśród 91 innych państw w styczniu 2019 roku. Od 2011 roku angażuję się jako Mistrz Ceremonii. Od wieczorów korporacyjnych, rozrywkowych, wręczania nagród po premiery marek, seminaria i inauguracje; od rządowych megawydarzeń i promocji filmowych po wesela i rocznice. Jestem gospodarzem wydarzeń dla całego spektrum branż. Wspierałam wydarzenia z udziałem największych nazwisk: premiera Indii Narendry Modiego, byłego szefa rządu stanu Gudżarata Anandibena Patela, OP Kohli itd. Dzieliłam podium z żywymi legendami rozrywki, m.in.: Aishwaryą Rai Bachchanem, Govindą i Juhi Chawlą. W ciągu ostatnich dziewięciu lat byłam gospodarzem ponad 2 tys. wydarzeń na arenie krajowej i światowej. Jestem jednym z najbardziej lubianych gospodarzy na weselach premium, korporacjach i ekskluzywnych klubach. Wystąpiłam gościnnie w filmie „2 Stany” obok wielkich nazwisk, takich jak Arjun Kapoor, Alia Bhatt i Amrita Singh. Występuję na dwóch niedawno wydanych albumach zatytułowanych „Hindustan” i „Tere aane se”. Byłam twarzą kilku marek, zarówno produktów mody, biżuterii, jak i wysokiej klasy toreb. Oprócz kampanii reklamowych moja twarz rozświetlała sesje zdjęciowe, sesje wideo i pokazy mody. Pozdrowienia dla wszystkich czytelników „Echa”.





## PAMIĘTAMY O ZBIGNIEWIE KRUPOWIESIE

Na starym świdwińskim cmentarzu pochowany jest poeta Zbigniew Krupowies. Czy Świdwin pamięta o swoim poecie? Czy pamięta o tym grobie świdwińska Kultura? Przypominam o tym grobie poety z kilku powodów. Na pewno należałoby wydać Wybór wierszy Zbigniewa Krupowiesia, ponadto opowiedzieć o Nim uczniom świdwińskich szkół, bo był niezwykle ciekawym człowiekiem, nie tylko poetą, ale także pasjonatem teatru, kultury żywego słowa, niezwykle osobowością Świdwina. Dlatego wspominany jest jako reżyser najciekawszych spektakli w amatorskim teatrze zamkowym „Kontrasty”. Do dziś wspominam w Jego reżyserii przedstawienie według poematu Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego „NIOBE”. Teatr „Kontrasty” był znany w całej Polsce, świadczyły o tym liczne nagrody i dyplomy otrzymywane na festiwalach teatralnych. Mój kontakt ze Zbyszkiem Krupowiesem był nieco inny. Pamiętam Go z urokliwych spotkań czwartkowych w kawiarni RSW Prasa „Ruch” w siedzibie Powiatowego Domu Kultury na ulicy 3 Marca w Świdwinie. Spotykaliśmy się na ciekawych rozmowach o literaturze, muzyce i polityce przy ścianie, która „miała uszy”. A były to czasy nader burzliwe lata 1969–1972. Pamiętam tamte dyskusje i żarliwe wypowiedzi Zbyszka Krupowiesia na tych spotkaniach. Uczestniczył w tych spotkaniach także Leon Zdanowicz, Stanisław Misakowski, Zbyszek Czajkowski, Kryśka Ostrowska, Witek Reszczyński, Danusia Dereń, Halinka Szymańska i inni. Zbyszek na tych spotkaniach był zawsze elegancki i wytworny. Tak Go zapamiętałam.

### GRUDZIEŃ 1970 ROKU

/śp. Zbyszku Krupowiesowi  
na 40. rocznicę śmierci/

Z dawnych rozmów  
przy ścianie  
w kawiarni  
która miała uszy  
zostały wspomnienia  
o dryfujących  
zdarzeniach politycznych  
grudnia 1970 roku  
o pozornej odwilży  
Pamiętam nasze  
poetyckie uniesienia  
zbulwersowanych poetów  
rozmowy niebezpieczne  
na podany temat  
o wystąpieniu  
premiera  
w dzienniku telewizyjnym  
Improwizowałaś  
wtedy Zbyszku  
swój wiersz  
jako odwet  
i sprzeciw  
na karygodne  
zachowanie premiera  
Szukałam tego wiersza  
w Twojej  
spuściźnie literackiej  
z jakiejś przyczyny  
zniknął  
jak Synagoga  
w noc kryształową

Irena Knapik-Machnowska  
/ Gdańsk, 23 sierpnia 2020 r./

Fot. Kazimierz Gach



Fot. Adam Ziemianin



Kazimierz Nowosielski z Ireną Knapik-Machnowską.

## KĄCIK POETYCKI

Czesław Markiewicz

### Tropy

#### in vitro

życie przylgnęło do poduszki i nie wiemy  
co z tym począć ojciec opracował  
bezblędną metodę  
dzielenia ćwiartki jabłka na osiem części  
ja jestem poczęty  
jako cyfra sześć marzę o czerwonych  
spodniach  
sztruksowych w kwiaty nasz pies jest  
szczęśliwy  
kiedy wszyscy jesteśmy razem w jednym  
pokoju i w całym  
mieszkanu pachnie bigosem na końcu  
ojciec powiedział  
że trzeba być idiotą żeby się wspólnie  
zestarzeć to było  
na trzydzieści trzy lata przed pierwotną  
śmiercią

Czesław Markiewicz – rdzenny zielonogórzanin, dziennikarz radiowy, poeta, prozaik, krytyk, eseista. Publikował w większości prestiżowych periodyków literackich, m.in. w: „Poezji”, „Literaturze”, „Nowym Wyrazie”, „Odrze”, „Borussii”. Opublikował (poezja): *Modlitwa oszukanych*, *Moja wina*, *Ale i tak*, *Majuskuły*, *80. urodziny Marilyn Monroe*, *Wierszeje*; (proza): *Przezroczyści*, *Made in life*, *Niewinne miasto*, *Zemsta Fabiana*; (krytyka): *Rozpoznany moment osobności*. Publikował w wielu antologiach poetyckich, m.in. w: *Poeta jest jak dziecko* (red. A.K. Waśkiewicz, J. Leszin-Koperski), *Spalony raj* (red. J. Sochoń). Właściwą dojrzałość mierzy sumą życia kolejnych psów: *Azji*, *Bolka*, *Maurycygo*, *Bazyła*.

Czesław  
Markiewicz

TROPY

adam marszałek

Czesław Markiewicz, *Tropy*,  
Wydawnictwo Adam Marszałek,  
Toruń 2020, ss. 71



# GUMIŚ

Na moje pytanie czy mogę go zabrać do Warszawy, gospodarz ochoczo się zgodził i tym sposobem, po dłuższych perypetiach, o których innym razem, wylądowaliśmy w moim małym, wynajmowanym mieszkanku.

Wyzaczyłem mu jego miejsce, ale szybko zrozumiałem, że jest osobnikiem niezależnym. Sam sobie ustalił kilka miejsc do obserwacji i do spania. Nie buszował po meblach, najlepiej czuł się na podłodze. Pierwszy nasz wspólny spacer po przyjeździe był dla mnie zaskoczeniem. Po wyjściu na ulicę, oczywiście na smyczy, zobaczył dużą liczbę przejeżdżających samochodów. Wiejskim nawykiem chciał za wszystkimi biegać, ale bardzo szybko doszedł do wniosku, że to nie ma sensu i po chwili już szedł przy mojej nodze. Spacerowaliśmy długo, a on się nie załatwiał. Kiedy postanowiłem uwolnić go od smyczy, natychmiast odbiegł na bok i rozpoczął psi rytuał obwąchiwania wszystkiego co na drodze i zaznaczania swojego terytorium. Na zrobienie rzeczy grubszej zniknął w krzakach. Idąc cały czas przy nodze, po prostu chciał mi dać do zrozumienia, że załatwianie się jest rzeczą intymną i ma się odbywać na wolności. Po wszystkim sam wrócił do nogi i bez żadnych protestów dał sobie zapiąć smycz. Od tej pory nigdy nie korzystałem na spacerach z uwięzi, dając mu wolność i swobodę, tylko z dużym zażenowaniem wymawiałem jego imię Cezar obserwując ludzi, którzy w moim mniemaniu musieli mnie brać za egzaltowanego kaboty. Na szczęście w czasie naszego pierwszego wakacyjnego wyjazdu, dzieci zaczęły na niego wołać Gumiś i tak, ku mojej ogromnej uldze, pozostało. Był idealnym psem do dzieci, bawił się z nimi i dawał im robić ze sobą wszystko. Kiedy miał już dosyć wkładania palców do nosa i uszu albo baraszkowania dzieci po swoim grzbiecie, wstawał, otrząpywał się i niespiesznie krokiem, nie reagując na zaczepki maluchów, udawał się w ustronne, bezpieczne dla odpoczynku miejsce. Taki to był już pies. Dobrze czuł się w towarzystwie ludzi, psiego towarzystwa raczej unikał, nie chcąc wywoływać niepotrzebnych waśni. Jest ojcem kilku potomków, których poznałem i pewnie kilkunastu, których nie

dane mi było widzieć. Był psem dyskretnym. Towarzyszył mi przez lata będąc moim przyjacielem na dobre i na złe. Był przy mnie w czasie moich wzlotów i upadków. Znosił moje kaprysy i tolerował moje kobiety. W czasach mojej „wolności” dzięki niemu nigdy nie czułem się samotny. Zabierałem go wszędzie gdzie tylko mogłem. Do teatru na próby i spektakle, na plan filmowy i telewizyjny. Nagra-



liśmy nawet razem płytę, na której ja śpiewam, a Gumiś rytmicznie poszczekuje. Dał się lubić i wszędzie był przyjmowany z otwartymi ramionami. Wszędzie gdzie się zjawiał natychmiast ustalał gdzie jest kuchnia, a jak jej nie było, to człowieka odpowiedzialnego za dożywianie. Pod względem jedzenia był bardzo wybredny. Przyzwyczajony przez kucharki domów wczasowych do mięsnej wyzerki, nie tykał warzyw ani owoców. Był typowym przykładem mięsożercy. Kiedyś nawet zrobiłem eksperyment. Do jego ulubionych płuczek z kaszą wrzuciłem jeden, słownie jeden surowy groszek. Zjadł całą michę i z zegarmistrzowską precyzją pozostawił go na dnie. Taki to był pies. Znał swoje miejsce w szeregu. Śmiem twierdzić, że lubił to, bo nigdy się nie skarżył, a wręcz przeciwnie, był łasy na pieszczoty.

Nigdy go nie tresowałem, ponieważ porozumiewaliśmy się często bez słów. Wystarczyło moje jedno spojrzenie, a on w lot pojmował moją intencję,

o co mi chodzi. Nie był jedzeniowym żebrakiem, natomiast, jak każdy przedstawiciel jego gatunku, na spacerach zamieniał się w odkurzacz. Węszył i od czasu do czasu wynajdywał jakiś kawałek ścierwa. Dobrą stroną tego „śmieciarskiego” nawyku było to, że po znalezieniu jakiegoś wykopaliska przychodził do mojej nogi i jej nie odstępował. Wtedy wiedziałem, że ma czymś zapchaną mordę i czeka na moje przyzwolenie przełknięcia. Gdy kazałem mu wypluć, patrzył na mnie z wyrzutem, że przecież przyniósł to znalezisko, żeby się ze mną podzielić. Wypluwał z dużym ociąganiem, a potem odchodząc jeszcze długo oglądał się nostalgicznie za swoim, przecież z takim wysiłkiem wywieszonym, kawałkiem czegoś. Taki to był Gumiś, mój pies.

Odszedł do Krainy Wiecznych Łowów dwa tygodnie po atakach na WTC, jakby chciał dać do zrozumienia, że nie chce żyć w świecie terroryzmu i barbarzyństwa. Miał trzynaście i pół roku, z czego trzynaście lat był moim przyjacielem. Zatrął się, przypuszczam, jakimś śmiercionośnym kawałkiem kiełbasy naszpikowanym trutką na szczury, podrzuconym przez nienawistnych mieszkańców osiedla, których nie brakowało. Zapomniał się nim ze mną podzielić. Umarł dosłownie na moich rękach po powrocie od lekarza, który stwierdził bardzo powiększoną wątrobę i fatalne wyniki krwi. Byłem przy nim do końca rycząc jak bóbr, a i w tej chwili, pisząc te słowa, łzy same napływają mi do oczu. To nic, że upłynęło już tyle czasu i że mam od tamtej pory już drugiego psa, ale żaden z nich nie zastąpi Gumisia. Mówi się, że nie ma ludzi niezastąpionych. Twierdzę, i twierdzić będę z uporem maniaka, że są, tak jak są psy, których żaden inny nie zastąpi. Taki był mój pies, mój Gumiś, który, mam nadzieję, czeka na mnie cierpliwie, żeby pójść ze mną na długi, niebiański spacer. Marcin Troński



**Marcin Troński** – aktor, reżyser, pisarz, autor słuchowisk radiowych. Ma w swym dorobku wiele wspaniałych spektakli, filmów i teatrów telewizji, a także wiele spotkań z ciekawymi reżyserami. Mimo wszystko nadal pozostaje aktorem teatralnym, filmowym, telewizyjnym, dubbingowym, a przede wszystkim radiowym. Przez Teatr Polskiego Radia został uhonorowany nagrodą Wielkiego Splendoru 2015. Jest autorem słuchowisk radiowych, których część została opublikowana w dwóch książkach, które ukazały się nakładem Wydawnictwa Adam Marszałek.



# ŚLADAMI MAGELLANA

cz. IV

W każdą sobotę i niedzielę od tysiąca do dwóch tysięcy osób ustawia się w kolejce i płaci 100 peso (niecałe 8 zł), aby móc wejść do przepięknej krainy Sirao Garden Little Amsterdam w górach Cebu City.

Co ludzie znajdują w Little Amsterdam? Widok milionów różnorodnych, kolorowych kwiatów kwitnących na 1,2 ha pochyłego terenu jest spektakularny. Ale wszystko zaczęło się od jednej kolorowej celozji z ciemnoczerwonymi i żółtymi kwiatami wcześniej pochodzącej z Holandii.

Wielu Filipińczyków sporo zarabia sprzedając żywność i napoje wzdłuż ulicy przed ogrodem kwiatowym. Gotowana kukurydza cukrowa, grillowany banan, sok z mango to dobry sposób na zakończenie podróży. Dla wszystkich miłośników kwiatów i osób, które mają ochotę robić selfie na Facebook i Instagram, to jest właściwe miejsce.



## CEBU

## OGRODY SIRAO

Elena Sy-Chua, była stewardessa, która przeszła na emeryturę w 2017 r., jest założycielką i właścicielką Sirao Garden Little Amsterdam w górach Cebu City. Wszystko zaczęło się w 2010 r., kiedy dozorca pani Eleny Sy-Chua, postanowił posadzić kwiaty celozji na 5000 m<sup>2</sup> w celu sprzedaży kwiatów w Cebu City i innych miejscach podczas obchodów Wszystkich Świętych. Pomysł mógłby być dobrym projektem generującym dochód, gdyby wszystkie kwiaty mogły zostać sprzedane do końca października i pierwszych dwóch dni listopada. Pani Chua miała lepszy pomysł. Zamiast uprawiać celozję na Święto Wszystkich Świętych postanowiła założyć stały ogród kwiatowy, w którym rośliny kwitnące wszelkiego rodzaju uprawiane są przez cały rok. Ogród stał się miejscem turystycznym. Kiedy bloger opublikował ten piękny ogród w Internecie, wkrótce zaczęło przybywać mnóstwo odwiedzających, aby zobaczyć kwitnące kwiaty.

Sirao Garden Little Amsterdam oficjalnie otwarto w styczniu 2016 r. podczas Święta Sto. Niño. Początkowo tylko czterech robotników rolnych zajmowało się ogrodem kwiatowym. Ale dzięki dochodom od odwiedzających farma kwiatowa powiększyła się i obecnie zatrudnia 30 pracowników. Właścicielka dalej rozwija swój projekt. W nowej okolicy uprawia warzywa, takie jak groszek, bakłażan, papryka, pomidory, taro i wiele innych. Więc teraz pani Chua nie tylko zadowala oczy, ale także żołądek.

Wśród kwiatów rosnących i kwitnących w ogrodzie są helikonie, wysokie słoneczniki, kanny, dalie, astery chińskie, chryzantemy, szalwie, begonie, karantusy różowe, lilie, kalie, begonie, nagietki, niezapominajki i wiele innych. Niezapomniana bajkowa kraina.

Krzysztof Galus





# HISTORIA

## RYSZARDA KURYLczyKA

*Kronika lat 1374–1399 podkanclerza koronnego Klemensa z Moskorzewa herbu „Pilawa”* jest powieścią historyczną pióra **Ryszarda Kurylczyka**, dokumentującą genealogię i przedgrunwaldzkie wydarzenia z kart polskiej historii. Zgromadzenie i opracowanie wszystkich materiałów trwało 17 lat, podczas których autor drobiazgowo analizował zebrane dane oraz ubarwił je pełnym erudycji, gawędziarskim stylem. Wartość książki przejawia się nie tylko w bogactwie danych historycznych, ale także w niezwykle aktualnych komentarzach, dyskretnie wplecionych w treść powieści. Piękną, twardą oprawę zdobi fotografia herbu „Pilawa” w wykonaniu **Janusza Wierzbickiego**, co sprawia, że forma wydania stanowi kolejny element podkreślający wyjątkowość prezentowanej pozycji.

B.P.



Ryszard Kurylczyk, *Kronika lat 1374–1399 podkanclerza koronnego Klemensa z Moskorzewa herbu „Pilawa”*, Marszałek Development & Press, Toruń 2020, ss. 333

# ŚNIADANIE Z BIZNESEM



11 września o godz. 11 w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Świdwinie odbyło się spotkanie z przedsiębiorcami, samorządowcami i przedstawicielami instytucji okołobiznesowych. Inicjatorem spotkania był starosta świdwiński **Mirosław Majka**. Powiat świdwiński, jako jeden z nielicznych w kraju, podjął się realizacji inwestycji polegającej na utworzeniu terenów inwestycyjnych. Przedsięwzięcie pod nazwą „Utworzenie i uzbrojenie Strefy Aktywności Biznesowej” (SAB) zostało realizowane dzięki dotacji uzyskanej z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014–2020.

UM Świdwin

# NOWE WNĘTRZE BIBLIOTEKI



Przez ostatnich kilka miesięcy postępowały intensywne prace na nową aranżacją zamkowej biblioteki. Wygospodarowano przestrzeń, która pełni obecnie funkcję czytelnia. W naszej ocenie styl mieszczkańskiego saloniku znakomicie wpisał się w klimat biblioteki, a także architekturę południowego skrzydła zamku. Wystrój wnętrza dopełniają obrazy autorstwa **Malwiny Dzwonkowskiej** oraz kolekcja radioodbiorników lampowych udostępnionych przez **Tadeusza Zdanowicza**. Przyjęto założenie, że przestrzeń ta będzie nie tylko czytelnia, ale również miejscem kameralnych wydarzeń kulturalnych i artystycznych, a także miejscem codziennych spotkań mieszkańców miasta oraz turystów. Będzie tu można przejrzeć świeżą prasę i nowości wydawnicze. Realizację tego przedsięwzięcia wsparł **Krzysztof Wesolowski**, właściciel spółki May.pl z Pruszcza Gdańskiego. Biblioteka jest czynna przez cały tydzień w godzinach od 10:00 do 20:00.

UM Świdwin

# CZYTAJĄ „ECHO ŚWIDWINA”



prof. Czesław Łapicz,  
UMK



Urszula Kamińska,  
świdwinianka, fanka „Echa”,  
nauczycielka klas 1–3 SP w Bierzwnicy



Karolina Mańka,  
studentka UKW, Bydgoszcz



dr Agnieszka Laddach,  
historyk i teolog, Toruń



## ODESZŁA MAŁGORZATA IWANOWSKA-LUDWIŃSKA

Ze smutkiem informujemy, że w sierpniu zmarła **Małgorzata Iwanowska-Ludwińska**, współpracująca od wielu lat z Wydawnictwem Adam Marszałek malarka, pisarka, poetka i eseistka. Była absolwentką Wydziału Sztuk Pięknych UMK (dyplom obroniła w pracowni Stanisława Borysowskiego), od 1974 roku należała do Związku Polskich Artystów Plastyków, a od 2007 roku do Stowarzyszenia Pisarzy Polskich w Warszawie. Na jej dorobek składa się około 50 wystaw (uprawiała malarstwo sztalugowe, rysunek, pastel i tusz) i 10 książek: *Jurek – szkice do portretu* (2004), *Włóczęga i dziewczyna w Toruniu* (2005), *Cień ojca na tle tężni* (2006), *Dinozaury w śniegu* (2008), *Margerytki* (2009), *Dyptyk z Agatą* (2009), *Artyści* (2010), *Chelmionka i inne wiersze* (2013), *Toruń w słońcu* (2015) i *Dziewczynka z bukietem* (2018). Poza tym współredagowała i ilustrowała książki przyjaciół, na przykład *Cztery pory życia. Na Chelmionce* Ryszarda Kowalskiego (2017) czy tomik wierszy *Miłość nigdy nie ustaje* Ryszarda Siemiątkowskiego (2013). Obie pozycje również opublikowało nasze Wydawnictwo.

Szymon Gumienik



## GALERIA 44

W bieżącym numerze prezentujemy kolejne prace plastyczne **Marianny Kawy**.



## POWSTAJE NOWA SERIA WYDAWNICZA



W pierwszym tygodniu września w Wydawnictwie Adam Marszałek odbyło się spotkanie dotyczące powołania nowej serii wydawniczej *Religijność Alternatywna i Nowa Duchowość*, w ramach której będą publikowane teksty Pracowni Dokumentacji i Badań Alternatywnych Ruchów Religijnych i Parareligijnych działającej na Wydziale Teologicznym UMK. W spotkaniu uczestniczyli: ze strony Uniwersytetu – ks. prof. **Jan Perszon**, prof. **Joanna Kulwicka-Kamińska** i mgr **Ireneusz Kamiński**, a ze strony Wydawnictwa – dyrektor **Iwona Nadolska-Bartosia** i redaktor **Szymon Gumienik**. Omówiono przede wszystkim zasady współpracy, ogólną formę i terminy ukazywania się przyszłych tomów oraz przedyskutowano propozycje składu Rady Naukowej. Wydanie pierwszego tomu planowane jest na listopad bieżącego roku.

P.J.



## Z historii miasta i ziemi świdwińskiej

### MISTRZ HOLINKO cz. II



Mistrz Bolesław Holinko

Gdy po 8 latach przebywania na obczyźnie Bolesław z młodą żoną Lucyną schodzi na ląd w gdańskim porcie, rodzina Holinków jest już niemal w komplecie.

Rodzice Maria i Julian poszukują dzieci za pośrednictwem Czerwonego Krzyża. Odnajdują. Wojna rozrzuciła je niemal po całej Europie. Wracają, pierwszy Bolesław z Lucyną, jako zdemobilizowani żołnierze Armii Polskiej na Zachodzie. Młodsze rodzeństwo Tadeusz i Alicja z robót przymusowych w Rzeszy.

Najpóźniej powróci najmłodsza Janina. We wspomnieniach rodzinnych piękna o niezłomnym charakterze kobieta. Więźniarka obozu koncentracyjnego, „królik doświadczalny” nazistowskich eksperymentów medycznych. Po zwolnieniu skierowana na roboty przymusowe. Okazało się, że niedaleko siostry Alicji. Tam poznaje Włocha Costię Renzo, zostają parą. Costia z przyjaciółmi organizują brawurową ucieczkę przez Austrię do Włoch. Po wielu perypetiach docierają do rodzinnej miejscowości Costii – Torre del Lago. Pobierają się. Janina tęskni za rodziną i Polską. Za pośrednictwem PCK nawiązuje kontakt z rodzicami i wraca z mężem do Polski, do Świdwina. Po tragicznych przeżyciach wojennych życie osobiste Janiny nie układa się dobrze. Rozwód z Costią, kolejne związki też nie trwają długo. Dopiero ostatni przerwała śmierć męża.

Julian i Maria po wysiedleniu z Drohobycza przez rok szukali swojego nowego miejsca. Początkowo niedaleko Wrocławia, później w Poczerninie na skraju Puszczy Goleniowskiej, by w końcu osiąść w Świdwinie. Był 1946 rok.

Miasto jak wiele na zachodzie. Wypalone śródmieście, wysiedlani niemieccy mieszkańcy, repatrianci z polskich Kresów Wschodnich, osadnicy z innych regionów Polski, szabrownicy.

Zajmują lokal niedaleko dworca, przy Kołobrzeskiej 43, na parterze okazałej kamienicy. Ojciec Julian kompletuje sprzęt fotograficzny i urządza pracownię. Ma pierwszych klientów, w pracy pomaga mu Bolesław.

Nie są pierwsi w tej branży. Od 1945 roku funkcjonuje zakład fotograficzny Eugeniusza Piwińskiego przy 3 Marca /wówczas Dworcowej/ 13. Po jego śmierci zakład prowadzi jego żona Olga. Wnuk Piwińskich Ryszard, późniejszy pracownik naukowy Katedry Arabistyki i Islamistyki Uniwersytetu Warszawskiego, był moim kolegą z półczyńskiego liceum. Marzyciel piszący wiersze na poczekaniu. Romantyczny, z głową w chmurach, uroczy kompan. Jego pasją, od najmłodszych lat, były języki obce: greka, łacina, niemiecki i angielski. Tylko w rosyjskim gustował umiarkowanie.

U Piwińskich fotograficznego rzemiosła uczył się Władysław Pyrczak, kolega szkolny mojego brata Michała. Zakład funkcjonuje dzisiaj przy Bramie, prowadzi go syn pana Władysława. Tam też szlify fotografa zdobywa Janina Włodarczyk. Przez długie lata aż do emerytury prowadziła pracownię przy nieistniejącej już ul. Ogrodowej. Był to mój ulubiony zakład fotograficzny z czasów kawalerskich. Tam namiętnie robiłem sobie zdjęcia, które słałem kolejnym, zawsze już ostatnim wybrankom serca.

Pani Janina zawsze uśmiechnięta, zносиła cierpliwie moje fanaberie. Pamiętam, że zawsze miała uczennice. Była naszym fotografem niemal rodzinnym. Później przeniosła zakład do nowo wybudowanego domu przy Połczyńskiej. Dzisiaj już na emeryturze.



Państwo Holinkowie z dziećmi, Mietkiem i Teresą

Rodzina Bolesława się powiększa, w maju 1947 roku na świat przychodzi Mieczysław.

Mieciu człowiek niezwykły, przyciągał z duszą artysty, wagabunda. Pięknie śpiewał i grał na wielu instrumentach. Czasami jego wybory i decyzje życiowe były niezbyt fortunne i zrozumiałe. Tak było, gdy postanowił zostać rolnikiem. Kupił gospodarstwo. Czasami go odwiedzaaliśmy. Wiadomo biesiadowaliśmy, a żona Mietka robiła obrządek. Później na długo straciłem z nim kontakt, wiedziałem, że długotrwała choroba żony Elżbiety była między innymi powodem rezygnacji z gospodarowania. Pozostały jakieś długi.

Po kilku latach, gdzieś około 2000 roku spotkałem go na ulicy. Zawsze chudy, a teraz jakby bardziej. Zapytałem co się z nim działo przez tyle lat. Z krótkiej rozmowy wynikało, że aby finansowo się odkuć wyjechał do Czeczenii w interesach. Dotarł nielegalnie, po wielu perypetiach. Złapali go za przemyt i przymknęli. Po zwolnieniu został przez jakąś bandę czeczeńską ograbiony z resztek pieniędzy i dokumentów. Wielokrotnie grożono mu śmiercią. Pasał kozy w czeczeńskich górach za jedzenie i nocleg. Udało mu się uciec. Po wielu perypetiach goły i bosi wrócił do kraju. Pomogła mu w tym żona sowieckiego generała, którą zauroczył swoją grą i śpiewem. Pomogła poprzez męża wyrobić odpowiednie papiery. „Kiedyś opowiem więcej”, rzucił na odchodne. Niestety nie zdążył. W październiku 2010 roku żegnaliśmy go z przyjaciółmi na starym cmentarzu.



Na zakończenie smutnej uroczystości z głośnika popłynęła pieśń Leonarda Cohena „Dance me to the end of love”, ulubiony utwór Mietka. Żona i dzieci Mietka mieszkają gdzieś w Europie.

Po urodzinach syna, Bolesław otrzymuje samodzielne mieszkanie i zatrudnia się w świdwińskiej Gminnej Spółdzielni S.Ch jako kontysta. Pracuje tam blisko siedem lat do 1956 roku. Na świat przychodzi córka Teresa.

Po śmierci ojca, matka Bolesława otwiera zakład fotograficzny przy ul. Nowomiejskiej 41a. Była to filia spółdzielni fotograficznej „Jedność” w Połczynie Zdroju. Bolesław zwalnia się z Gminnej Spółdzielni, kończy kurs fotografii egzaminem czeladniczym w Cechu Rzemiosł Różnych w Słupsku.



Po kursie w Sp-ni Pracy Fotografika w Połczynie Zdroju. Ostatni z prawej B. Holinko

Pod koniec 1956 roku otrzymuje lokal mieszkalny przy ulicy 3 Marca 4. Otwiera w nim zakład fotograficzny, początkowo jako filię połczyńskiej spółdzielni, a później własny. Umiera 6 listopada 1986 roku Bolesław w wyniku zawału serca.

Firma fotograficzna Holinko, założona jeszcze przez ojca Juliana, po niemal 50 latach istnienia znika z pejzażu miasta.

Druga, nieżyjąca już żona Bolesława Sylwia, z którą dochował się dwóch córek Wandy i Doroty, urzęduje w lokalu sklep. Dzisiaj jest to znana i od lat funkcjonująca drogeria „Dorotka”, własność najmłodszej córki Bolesława.

Równie wielką pasją Bolesława była muzyka. Uczy dzieci i młodzież gry na gitarze, mandolinie i innych instrumentach. Jego uczennicą była również moja żona Irena, uczyła się grać na mandolinie. Prowadzi kółka i zespoły muzyczne w świdwińskim PDK, w Technikum Mechanizacji Rolnictwa, w Rąbinie i innych miejscowościach. Gra w Kombinacie Rolnym Redło przy okazji wystawy jego prac fotograficznych. Z zespołami



Bolesław Holino, po lewej ze skrzypcami Bożena Nawrot. Siedzi z gitarą Mietek Holinko, z harmonią Ziutek Mastalarek oraz mama i babcia Holinków Maria

muzycznymi daje koncerty w mieście i ościennych gminach. Gra również „do kotleta” na dancjach w restauracjach.



Jeden z zespołów muzycznych B. Holinki

Po ukazaniu się pierwszej części tekstu, wielu, już niezbyt młodych ludzi, których uczył grania, zaczęło mnie na ulicy i z rozrzewnieniem wspominało tamte lata, nie tylko naukę, ale i występy oraz opowieści z wojny Mistrza Bolesława.



Mistrz z uczniami

Również otrzymałem list od świdwianina od lat zamieszkałego w Gryficach, przyjaciela moich starszych braci, emerytowanego pedagoga, historyka i działacza kultury dr. Antoniego Cieślińskiego, który pisze:

„Zbyszek. Dziękuję za nadesłane fotki oraz tekst o Bolesławie Holinko. Po raz pierwszy spotkałem Jego przy pasaniu mojej krowy przy ul. Kołobrzeskiej – naprzeciw gorzelni. Prosiłem o sfotografowanie mnie i ko-



Sztandar dla Liceum Pedagogicznego (1962 r.). Fot. B. Holinko

legów, ponieważ widziałem na jego piersi aparat fotograficzny. Uczynił to. Nie mogę znaleźć w domowych pieleszach tego zdjęcia. Drugie zdjęcie Holinki jako kolędniczy w załączeniu. [...] Przygotowuję do wydania publikację *Oni byli pierwsi – 100 postaci Gryfic z lat 1945–1948*. Przydałaby się podobna o Świdwinie. Jedna z postaci już jest: Bolesław Holinko. Jeszcze tylko pozostałe 99. Rzecz trudna, ale do wykonania. Pozdrawiam – Antoni C.”

Rzecz trudna, ale wykonalna, warta rozpatrzenia i chętnie się w to włączę. Pamięć o setkach pierwszych mieszkańców miasta, ludzi różnych zawodów, różnych środowisk, różnego pochodzenia warto ocalić od zapomnienia.

Zbigniew Czajkowski



Widok na miasto z ul. Pocztovej. Fot. B. Holinko



Zbigniew Czajkowski – świdwianin, emerytowany strażak, autor wielu tekstów o przed- i powojennej historii miasta publikowanych w miejscowej prasie. Uhonorowany przez Ambasadę Izraela i Żydowski Instytut Historyczny dyplomem za ratowanie zabytków kultury żydowskiej oraz Medalionem Rudolfa Virchowa. Inicjator budowy lapidarium na cmentarzu poewangelickim upamiętniającego przedwojennych mieszkańców miasta.



# WZMOCNIJ SIĘ NA JESIEŃ!

Jesień często kojarzy nam się nie tylko ze spadającymi liśćmi z drzew, ale również ze spadkiem odporności, licznymi przeziębieniami i toną lekarstw. Nagłe zmiany pogody nie sprzyjają naszemu zdrowiu, dlatego warto o nie zadbać już dziś. Wiele przypraw działa rozgrzewająco i pomaga wzmocnić naszą odporność. Warto w swojej kuchni znaleźć miejsce dla przypraw, takich jak kurkuma (działa oczyszczająco i przeciwzapalnie), imbir (polepsza krążenie krwi i łagodzi ból gardła), cynamon (rozgrzewa or-



ganizm i poprawia trawienie), papryka ostra (działa rozgrzewająco i przeciwbólowo).

## Zupa krem z pieczonej dyni

(4 porcje)

**Składniki:**

- dynia 600g
- czosnek 4 ząbki
- marchewka 150g
- mascarpone 80g
- woda 250ml
- oliwa 15ml
- kurkuma, imbir, papryka ostra, sól ziołowa, pieprz świeżo mielony

## Sposób przygotowania:

Warzywa umyć i obrać. Dynię oraz marchewkę pokroić w niewielkie kawałki, a następnie połączyć z ząbkami czosnku, oliwą i przyprawami. Warzywa piec do miękkości (ok. 30–40 minut) w temperaturze 180 stopni. Wodę zagotować w garnku i dodać do niej upieczoną dynię, marchew oraz czosnek, a następnie zblendować. Zupę krem podawać z kleksem mascarpone.

Aleksandra Kobylańska

## WŁÓCZYKIJ NA „ŚPIEWAKU”



Jedną z atrakcji tegorocznego „Śpiewaka” będzie udział w nim **Przemysław Lewandowski**, znakomitego animatora, szefa Gryfińskiego Festiwalu Miejsc i Podróży „Włóczyki” oraz właściciela kina objazdowego.

E.W.

## WODNE ESKAPADY ZUZANNY I MARIANNY



Całe tegoroczne wakacje **Zuzanna** i **Marianna** spędziły w Łubowie. Do ich ulubionych zajęć należały wodne wyprawy po pięknych jeziorach Pojezierza Drawskiego. Oprócz znanych miejsc i jezior, takich jak jeziora: Pile, Ciemino, Brody, Lubicko Wielkie, Drawsko, Komorze, odkryły również niewielkie, ale bardzo pięknie położone jezioro Kortkowo. Po takim treningu wioślarskim mogą z nowymi siłami przystąpić do nauki – Zuzanna w Uniwersyteckim Liceum Ogólnokształcącym, a Marianna w Społecznej Szkole Podstawowej Stowarzyszenia „Edukacja”.

## SPOTKANIE NA SZEROKIEJ



Goszczący w Toruniu na zaproszenie prezesa dr. **Adama Marszałka** profesorowie **Przemysław Osiewicz** i **Radosław Fiedler** z UAM w Poznaniu w trakcie spaceru po Starówce zostali sfotografowani z Państwem **Ewą** i **Markiem Sławińskimi** oraz spędzającą wakacje w Polsce ich wnuczką **H.M. Susanne** z Lille we Francji.

K.G.

**ECHO**  
Świdwina

Wydawnictwo Adam Marszałek, ul. Lubicka 44, 87–100 Toruń, tel. 56 660 81 60, 56 664 22 35  
fax: 56 648 50 70, e-mail: iwona@marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl, www.marszalek.com.pl/echoswidwina/

Adres Redakcji: „Echo Świdwina”, ul. 3 Marca 25, 78–300 Świdwin, tel. 512 325 892

Druk: Drukarnia Grado, ul. Warszawska 54, 87–148 Łysomice, tel. 56 664 22 36

Redaguje kolegium w składzie: Elżbieta Wielgosz (redaktor naczelna), Iwona Nadolska-Bartosiak (z-ca redaktor naczelnej), Paweł Jaroniak (redaktor prowadzący), Krzysztof Galus (redakcja techniczna), Szymon Gumienik, Daniel Kawa, Mateusz Klebieko, Joanna Marszałek-Kawa, Bartosz Płotka

